

Wojciech Strzyżewski

GODŁA „MÓWIĄCE” HERBÓW MIAST ŚLĄSKICH, WSCHODNIOMARCHIJSKICH I ZACHODNIOPOMORSKICH DO KOŃCA XVIII WIEKU

Utrwalenie nazwy miasta w wizerunku godła herbowego, poprzez umieszczenie w nim motywów, dzięki którym możliwa była identyfikacja posiadacza herbu, to jeszcze jeden ze zwyczajów przejętych z zachodnioeuropejskiej heraldyki rycerskiej. W przypadku miast na opisywanych ziemiach było to o tyle oczywiste, iż przykładów dostarczały herby miejscowego rycerstwa z godłami mówiącymi o przydomku, miejscu pochodzenia i nazwisku.

W miejskich godłach „mówiących” przedstawiane były wizerunki, które reprezentowały nazwy miast i umożliwiały ich zidentyfikowanie. Można wyodrębnić dwa sposoby umieszczania w godłach wizerunków odnoszących się do nazw: pierwszy, gdy stanowiły one jedyny element w godłach, drugi, kiedy umieszczane były obok innych wizerunków.

W dotychczasowej literaturze herby „mówiące”, wyodrębnione jako jedna z grup w ogólnej klasyfikacji godeł herbów miejskich, podzielone zostały na dwie zasadnicze podgrupy. Do jednej z nich zaliczone zostały obrazowe przedstawienia nazwy, do drugiej godła literowe, zawierające z reguły inicjały nazw¹. Podobnie jak w przypadku herbów z godłami o innej tematyce, również godła „mówiące” przedstawiały wizerunki, które można było zaliczyć do kilku odrębnych grup, np. z herbami dawnych właścicieli, wizerunkami zwierząt, narzędzi itp. Ze względu na specyficzną konstrukcję godeł „mówiących” można wymienione dwie główne podgrupy poszerzyć o bardziej szczegółową typologię. Najwięcej było godeł reprezentujących bezpośrednio nazwę miasta związaną z jego położeniem naturalnym, zajęciami mieszkańców. Druga grupa reprezentowała oprócz nazwy także założycieli bądź właścicieli miast, na przykład poprzez przejęcie ich herbów jako miejskich; trzecia reprezentowała wydarzenia historyczne i legendy związane z nazwami miast.

Z analizą godeł „mówiących” na opisywanych ziemiach ściśle są związane kwestie onomastyczne, nazwy miast bowiem mają tutaj zarówno polską czy słowiańską, jak i niemiecką etymologię. W przeważającej mierze godła herbowe tworzone były od niemieckiej nazwy miasta (ponad 90%), a sporadycznie wywodziły się od nazw w

¹ W polskich, a także europejskich opracowaniach przyjęto w odniesieniu do godeł „mówiących” propozycje opublikowane już przed kilkudziesięciami laty przez M. Gumowskiego, K. Blaschke i J. Loude, którzy zgodnie stwierdzili, iż istotą takiego godła jest obrazowe przedstawienie nazwy miasta; zob. M. Gumowski, *Herby miast polskich*, Warszawa 1960, również wcześniej w wielu innych publikacjach: K. Blaschke, *Städtewappen*, [w:] *Lexikon Städte und Wappen der Deutschen Demokratischen Republik*, Leipzig 1985, s. 541; J. Loda, *Europäische Städtewappen*, Balzers/Lichtenstein 1969.

innych językach. Nazwy, zwłaszcza najstarszych śląskich miast, które w wielu przypadkach mają słowiańskie lub polskie pochodzenie, w ciągu wieków ulegały przekształceniu i dla niemieckich heraldyków pierwotne godła „mówiące” stawały się niezrozumiałe². To samo zjawisko niezrozumienia treści godła „mówiącego” zaobserwować można było po II wojnie, w odniesieniu do herbów zawierających wizerunki obrazujące niemieckie nazwy miast.

Dodatkowym utrudnieniem był fakt, iż godła herbowe tworzone były w odniesieniu do lokalnego, ludowego znaczenia danej nazwy. Zróznicowanie wynikające z występowania nazw miast wywodzących się na przykład ze staroniemieckiego widoczne było również na opisywanych terenach³.

Godła „mówiące” widniały tu w około sześćdziesięciu herbach miast. W układzie terytorialnym zdecydowanie najwięcej, bo ponad czterdzieści godeł „mówiących” miały miasta śląskie. W miastach marchijskich znaleźć można około trzynastu takich herbów, a w zachodniopomorskich jedynie sześć. W odniesieniu do ogólnego podziału godeł „mówiących” zdecydowanie przeważały obrazowe wizerunki nazw. W około czterdziestu herbach były one jedynymi bądź dominującymi motywami, w pozostałych widniały wraz z innymi wyobrażeniami. Godła literowe występowały w pięciu herbach. Dotyczy to herbów powstałych do przełomu XVIII i XIX wieku. W następnych dziesięcioleciach aż do czasów współczesnych władze miast na opisywanych ziemiach przyjmowały same herby „mówiące”, nie było to jednak zjawisko masowe i dotyczyło miast już istniejących, które wcześniej posługiwały się pieczęciami z wizerunkami nie reprezentującymi miasta (np. z pruskim orłem czy sądowym z wizerunkiem Temidy).

Najstarsze herby „mówiące” (XIV-XV w.)

Najstarsze herby „mówiące” utworzone zostały, podobnie jak w przypadku innych wizerunków w godłach, przez wykorzystanie motywów z pieczęci miejskich. Posługiwały się nimi władze miast już w XIII wieku⁴. Wizerunki napieczętnie przedstawiały najczęściej jako jedyne bądź wyraźnie dominujące motywy dotyczące nazwy miast.

² W największych publikacjach heraldycznych z XIX w. dotyczących opisywanych ziem zarówno H. Saurma, jak i O. Hupp często nie umieli uzasadnić wizerunków w godłach herbów miast z nazwami wywodzącymi się z języka polskiego.

³ K. B l a s c h k e, *op. cit.*, s. 543, opisując współczesne herby wschodniemieckie uznał, iż właśnie ludowe czy lokalne znaczenie nazwy miasta było powszechnie wykorzystywane przy tworzeniu godeł „mówiących”.

⁴ M. Gumoński w swoich pracach poświęconych pieczęciom śląskim i najstarszym pieczęciom miast polskich dość dowolnie dobierał wyobrażenia napieczętnie, traktując ich wizerunki jako „mówiące”. Uważał za takie np. wszystkie te, w których widniały wizerunki murów i wież jako reprezentujące nazwę miasta od niemieckiego słowa *burg* (a więc Lauenburg – Lębork), podobnie od niemieckiego *berg* i *stein* (Grünberg – Zielona Góra). Podążając tym tropem należałoby uznać za pieczęcie „mówiące” na opisywanym terenie większość pieczęci miejskich, które pochodziły z miast o nazwach z wymienionymi końcówkami; por. M. G u m o w s k i, *Pieczęcie śląskie do końca XIV w.*, [w:] *Historia Śląska od najdawniejszych czasów do roku 1400*, red. W. Semkowicz, t. III, Kraków 1936, s. 394; i d e m, *Najstarsze pieczęcie miast polskich XIII i XIV w.*, Toruń 1960, s. 22-23.

Do wyjątków należały pieczęcie, w których wizerunek reprezentujący nazwę stanowił jedynie uzupełnienie głównego motywu o innej tematyce. Do takich wyjątków należała XIV-wieczna pieczęć Żagania, w której wizerunku dominującym motywem były mury obronne, a niewielki inicjał nazwy miasta – S (Sagan) – widniał w bramie.

Wśród pieczęci z wizerunkami „mówiącymi”, zarówno tych najstarszych, jak i z czasów nowożytnych, wyodrębnić można grupę, w której obrazowe przedstawienie nazwy miasta następowało w sposób uproszczony, za pośrednictwem jednego wyobrażenia, np. wizerunek lwa w godle Lewina Brzeskiego (niem. Löwen), głowa króla w godle Chojny (Königsberg), a na późniejszych, XVI-wiecznych pieczęciach w Cieszkowie (Freyhan) wizerunek koguta i w Rybniku – ryby. Znacznie większą jednak grupę stanowiły pieczęcie, w których nazwa miasta przedstawiona została w rozbudowanym zespole określonych wizerunków umożliwiających jej identyfikację. Kompozycja mogła się składać z dwóch lub wielu motywów będących przedstawieniami scenek związanych z nazwą.

Dwuelementowe wizerunki napieczętne reprezentowały przede wszystkim niemieckie nazwy miast składające się z dwóch członów np. Münsterberg (Ziębice), Greifenhagen (Gryfino), Regenwalde (Resko), Hirschberg (Jelenia Góra), Festenberg (Twardogóra). Wizerunki takie oparte były na prostych skojarzeniach z częściami nazwy miasta, stąd np. na pieczęci Ziębic umieszczone zostały wizerunki klasztoru (*Münster*) i góry (*Berg*)⁵. Drugi człon, spotykany w nazwach wielu miast i odnoszący się do położenia „na górze”, reprezentowany był w godłach „mówiących” jako wizerunek zarówno (zgodnie z etymologicznym znaczeniem) góry (Festenberg), jak i wzgórz (Falkenberg – Niemodlin), czy w końcu niewielkich wzniesień (Jelenia Góra). W podobny sposób wizerunki drzew reprezentowały położenie miasta wśród lasów (*Wald*). Las przedstawiany był symbolicznie wyobrażeniem pojedynczego drzewa (Mieszkowice – Bärwalde), rzadziej kilku drzew (Międzyzlesie – Mittelwalde), albo jedynie ich gałęzi (Choszczno – Arnswalde). W godłach nigdy nie widniało więcej drzew niż trzy; ograniczona ich liczba wynikała z konieczności zachowania przejrzystego i czytelnego charakteru kompozycji.

Oprócz motywów reprezentujących nazwy związane z górami i lasami, trzecim najczęściej umieszczanym w dwuelementowych godłach „mówiących” było wyobrażenie zamku (*Burg*). W przypadku pieczęci i herbów miejskich zamek mógł symbolizować realnie istniejący obiekt, ale najczęściej utożsamiany był z szeroko pojętą architekturą obronną miasta w postaci wież, murów obronnych, bram itp. Stąd w godle XV-wiecznej pieczęci Nowogrodu Bobrzańskiego (Naumburg a/Bober) umieszczone zostały wizerunki murów obronnych i klasztoru augustianów, a na pieczęciach Kluczborka (Kreuzburg) z XIV w. i pomorskiego Złocienca (Falkenburg) z XV w. wyobrażenia zgodne z pierwotnym etymologicznym znaczeniem, symbolizujące zamek obok reprezentujących pierwszy człon nazw tych miast krzyża i sokoła.

⁵ W języku staro-średnio-niemieckim wyraz *Münster* oznaczał „klasztor”, por. M. L e x e r, *Mittelhochdeutsches Taschenwörterbuch*, Leipzig 1980, s. 145. W XVIII-wiecznych dziełach o historii Śląska nazwa Münsterberg wyjaśniana była również jako pochodząca od słów: *Mond* – „księżyc”, *Stern* – „gwiazda” i *Berg* – „góra”, stąd w polu herbowym wizerunki księżycy i gwiazdy – Słońca, zob. F. W. S o m m e r s - b e r g, *Silesiacarum Rerum Scriptores* (SRS), Lipsiae 1729, s. 125.

Również na innych pieczęciach, w których za pomocą dwóch wyobrażeń, przedstawiona została nazwa miasta, wyraźny był podział zgodny z jej kolejnymi członami, np. Gryfino – gryf (*Greif*) i kłoda, gałąź (*Hagen*), Psie Pole – pies (*Hund*) i pole (*Felde*).

Wśród najstarszych pieczęci z wizerunkami obrazującymi nazwy miast występowały również takie, których godła zawierały rozbudowane kompozycje plastyczne. Na XIV-wiecznej pieczęci Kamiennej Góry przedstawiony został wizerunek zamku, u podnóża którego umieszczono postać stojącego rycerza w rynsztunku, gotowego do walki. Scena utrwalona na pieczęci symbolizowała dawną nazwę miasta – Landes-hut, czyli Strażnica⁶. Na pieczęci innego miasta śląskiego, Żmigrodu, pochodzącej również z XIV w., jego nazwa została dokładnie zilustrowana za pomocą trzech wizerunków. Na wzgórzu (*Berg*) umieszczono wizerunek bramy, przez którą przechodził smok (*Trache*)⁷. Na okazałej pieczęci Lwówka Śląskiego z XIII w. umieszczone zostały monumentalne wyobrażenia architektoniczne – mury z blankami, baszty, zamek, a w centralnej części wizerunek kroczącego lwa⁸. Trzy wzgórza porośnięte bujną roślinnością, drzewami, krzewami i trawą przedstawione zostały na najstarszej, XIII-wiecznej pieczęci Złotoryi. Wizerunki wzgórz reprezentowały dawną łacińską (*Aureo Monte*) i późniejszą niemiecką (*Goldberg*) nazwę miasta⁹. Z początku XV w. pochodzi pieczęć Łęborka, na której po raz pierwszy umieszczone zostały wizerunki obrazujące niemiecką nazwę miasta – Lauenburg („Lwi Gród”); znalazły się na niej mury miejskie z wieżami i siedzący u ich podnóża lew¹⁰. Kompozycja plastyczna pieczęci i ustalonego z jej wykorzystaniem godła herbu Łęborka należała do najbardziej rozbudowanych wśród miast pomorskich.

U schyłku średniowiecza pojawiły się wśród pieczęci miejskich również takie, w których wizerunkach umieszczone zostały inicjały reprezentujące nazwy miast. Na pieczęci Żagania z końca XIV w. wśród wizerunków architektonicznych umieszczony został w bramie inicjał S – odnoszący się do niemieckiej nazwy Sagan. Z drugiej

⁶ Postać na tej pieczęci Kamiennej Góry identyfikowana była przez M. G u m o w s k i e g o (*Najstarsze pieczęcie miast...*, s. 105-106) z dawnymi właścicielami, książętami śląskimi, strzegącymi miasta przed wrogami.

⁷ W języku staro-średnio-niemieckim smok nazywany był *Trache*, współcześnie w jęz. niemieckim – *der Drache* (M. L e x e r, *op. cit.*, s. 453); wizerunek smoka na pieczęci może być utożsamiany również z polską, słowiańską nazwą miasta Żmigród (Zmigrod w XIII w.).

⁸ Niemal identyczny układ wizerunków miała pochodząca z tego samego czasu, (przeł. XIII i XIV w.) pieczęć miejska Brunszwiku, jedynie postać lwa zwrócona była w inną stronę, w odróżnieniu jednak od pieczęci Lwówka była znacznie staranniej wykonana; zob. E. v. B e r c h e m, *Siegel*, Berlin 1918, s. 123, il. 110. Pewne podobieństwa w sposobie przedstawiania dostrzec można także w XIV-wiecznej pieczęci Lwowa (zob. M. G u m o w s k i, *Najstarsze pieczęcie miast...*, s. 136).

⁹ Pieczęć wielokrotnie opisywana w różnych pracach, najwcześniej przez H. S a u r m e n t e (w *Wappenbuch der schlesischen Städte und Städtel*, Berlin 1870, s. 86), uważana przez badaczy ze względu na pokaźne rozmiary (68 mm) za jedną z największych w miastach śląskich.

¹⁰ Na odnalezionej przez M. Gumowskiego pieczęci Łęborka w archiwum w Gdańsku w legendzie znajdowała się nazwa miasta LEWENBURGH bardziej odpowiadająca niemieckiej etymologii nazwy związanej z lwem, zob. M. G u m o w s k i, *Najstarsze pieczęcie miast...*, s. 127-128. Wcześniej, w latach czterdziestych XIX w. pieczęć tę opublikował F. V o s s b e r g (*Geschichte der preussischen Münzen und Siegel*, Berlin 1843, tabl. XVI).

połowy XV w. pochodziła najstarsza pieczęć Głogowa, zawierająca w wizerunku napieczętnym inicjał reprezentujący nazwę miasta. Pieczęć ta, ogólnomiejska, przywieszona po raz pierwszy do dokumentu z 1485 r., zawierała obok Madonny z Dzieciątkiem dwie tarcze herbowe: jedną z orłem Piastów śląskich, a drugą z dużą literą G¹¹. Opisana tarcza herbowa z literą zasługuje na szczególną uwagę, w świetle bowiem zachowanych źródeł sfragistycznych przedstawiała najstarszy herb Głogowa, zmieniony już wkrótce, bo w 1490 r., nadaniem nowego przez króla Macieja Korwina¹². Ponownie, tarcza z literą G umieszczona została jako herb miasta na najstarszej mapie Śląska Marcina Helwiga w 1561 roku.

Utworzone z wykorzystaniem najstarszych wizerunków napieczętnych godła herbowe wraz z przypisaniami poszczególnym ich elementom barwami zawierały uproszczone wyobrażenia „mówiące”. Plastyczne przedstawienia budowli, postaci, zwierząt i roślinności, charakterystyczne dla wizerunków napieczętnych, zastąpione zostały schematycznymi wizerunkami, jednak z zachowaniem specyficznych wyobrażeń reprezentujących miasta, a w tym przypadku ich nazwy. W herbie Ziębic widniejącym na wspomnianej mapie Helwiga zostały zachowane pochodzące z opisanej już pieczęci wyobrażenia trzech wież z charakterystyczną rozetą okienną widniejącą na środkowej wieży. Podobnie w godłach herbowych z jednym wizerunkiem symbolizującym nazwę miasta wykorzystano motywy z najstarszych pieczęci. Pieczęć herbowa Wołowa z XVI w. przedstawiała w polu tarczy wołu, którego podobna znalazła się na wcześniejszej, XIV-wiecznej pieczęci¹³.

W odróżnieniu od pieczęci, w herbach „mówiących” informacja o nazwie miasta jest wzmocniona poprzez zastosowanie barw. To, co na pieczęciach starano się przedstawić z dużą dokładnością, w herbach zastąpiono barwą. W ten sposób nie było potrzeby umieszczać w godle herbowym Złotorii wizerunków bujnej roślinności porastającej wzgórze, bo symbolizowała ją zieleń. Kolory umożliwiały także dokładniejszą identyfikację elementów w godłach odnoszących się do nazwy, zwłaszcza przedstawiających rośliny i zwierzęta.

Rozwój godła „mówiących” w czasach nowożytnych (XVI-XVIII w.)

Podobnie jak na najstarszych pieczęciach i herbach, również w czasach nowożytnych wizerunki o tematyce reprezentującej nazwy miast należały do najbardziej popularnych. Wyobrażenia związane z nazwami miast wykorzystywane były między innymi przez władców w herbach nadanych w oficjalnych dokumentach (*Wappen*-

¹¹ M. H a i s i g, *Herb miasta Głogowa – jego geneza i symbolika*, [w:] *Ze studiów nad średniowiecznym Głogowem i Krosnem*, Zielona Góra 1970, s. 88; także P. K n ö t e l, *Zur Siegelgeschichte von Stadt und Fürstentum Glogau*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte Schlesiens”, 1931, t. LXV, s. 272-278.

¹² Na mocy przywileju herbowego z 17 III 1490 r. Głogów otrzymał od Macieja Korwina nowy herb, przedstawiający w błękitnym polu czarnego kruka siedzącego na srebrnej gałązce. Fragment dokumentu z opisem herbu podał O. H u p p (*Die Wappen und Siegel der deutschen Städte, Flecken und Dörfer*, Frankfurt a/Main 1898, reprint 1993, s. 151).

¹³ Archiwum Państwowe w Legnicy (APLeg), Akta miasta Chojnowa, pieczęć papierowo-woskowa Wołowa na dokumencie z 1714 r., b. sygn.

briefe). Już w najstarszym takim przywileju, wystawionym dla miasta śląskiego Świdnicy w 1452 r. przez króla czeskiego Władysława I Pogrobowca, umieszczona została obok tarczy z gryfem druga tarcza z wizerunkiem dzikiej świni (symbolizującym niemiecką nazwę Schweidnitz)¹⁴.

W przywileju herbowym wydanym przez króla czeskiego Władysława II Jagiellończyka 14 lutego 1501 r. dla Lwówka Śląskiego i zatwierdzonym w kilkanaście dni później przez cesarza Maksymiliana I Habsburga umieszczony został na tarczy dwudzielnej w słup, w prawym polu, wizerunek czerwonego lwa stojącego na trzech wzniesieniach¹⁵. W odróżnieniu od najstarszych pieczęci miejskich, w nowym herbie nazwa miasta znalazła swoje precyzyjne i dosłowne przedstawienie – Löwenberg, czyli Lwia Góra.

Kolejny przywilej, znany jedynie z późniejszych opisów, wystawiony został przez Władysława II dla miasta Wińsko w 1512 roku¹⁶. Elementem „mówiącym” była w godle herbowym gałązka winorośli reprezentująca nazwę miasta związaną z uprawą winnej latorośli.

Po przejściu władzy w Czechach przez Habsburgów w 1526 r. również władcy z tej dynastii nadawali miastom herby, których godła zawierały wyłącznie wizerunki „mówiące” lub wchodziły wraz z innymi w skład nowego znaku miejskiego. Już w 1528 r. król Czech Ferdynand wystawił przywilej dla miasteczka Otyń. W barwnym wizerunku herbu umieszczonym w przywileju przedstawione zostały w polu wyłącznie wyobrażenia związane z niemiecką nazwą miasteczka – Wartenberg (pol. „Góra Wartownicza”)¹⁷. Na wzniesieniu umieszczony został wizerunek wieży obronnej, na której szczycie uzbrojony strażnik trzymał kamień gotowy do rzutu¹⁸.

Elementy reprezentujące nazwy miast widniały również w herbach nadawanych przez władców lub właścicieli do końca XVIII w. W herbie Wrocławia z 1530 r. w jednym z pól została umieszczona litera W, która zgodnie z treścią przywileju odnosiła się do założyciela – Wratisława, od którego imienia utworzono nazwę¹⁹. W na-

¹⁴ „[...] *ein Eberswein von Zobel* [...]” – fragment przywileju podaje za O. H u p p e m (*op. cit.*, s. 144); wizerunek dzikiej świni widniał wcześniej na pieczęci ławników świdnickich z XIV w. (zob. H. S c h u b e r t, *Bilder aus der Geschichte der Stadt Schweidnitz*, Schweidnitz 1911, p. 13), jednak jako oficjalne godło herbu miejskiego świni funkcjonował dopiero od 1452 r.

¹⁵ „*Ein weisen schilde, in demselbigen dreyegkher plaber perge, darauf ein roter lebe*” – fragment dokumentu Władysława II dla Lwówka, cytował O. H u p p e, on też zwrócił uwagę na błędną datację nadania herbu, którą posługiwali się wcześniejsi badacze, przymując rok wystawienia jako 1498 (zob. O. H u p p e, *op. cit.*, s. 160).

¹⁶ Dokument został uszkodzony w czasach wojny trzydziestoletniej i wkrótce zaginął w nieznanych okolicznościach. Hupp opisując herb, korzystał z tekstu następnego przywileju odnawiającego wydane go przez księcia legnickiego Jerzego Rudolfa w 1651 r.; również ten dokument zaginął (por. O. H u p p e, *op. cit.*, s. 147).

¹⁷ Najstarsza nazwa miasta Otin, w dokumencie herbowym Wartenberck; z czasem dodany został drugi człon Deutsch, dla odróżnienia od niemieckiej nazwy Sycowa – Polnisch Wartenberg.

¹⁸ Dokument przechowywany jest obecnie w Archiwum Państwowym we Wrocławiu (APWr), Depozyt miasta Otyń, Rep. 132, sygn. 1.

¹⁹ W przywileju herbowym króla Ferdynanda I zawarty został następujący opis pola z literą W: „*undern goltfarben tail ain schwarz W, welchs bedeut den namen Wratislau, der die stadt Preszlaw erstlich gebaut und nach seinem namen Wratislau genant hadt*” („w dolnej złotej farby części, czarne W, które oznacza imię Wratisław, który miasto Wrocław pierwszy wybudował i jego imieniem zostało nazwane”) – APWr.

stępnym wiekach wspomniany inicjał utożsamiany był jednak przede wszystkim z dawną nazwą, stąd ten element w godle uznać należy za wyobrażenie „mówiące”. Habsburgowie nadali również herby „mówiące” (bądź zawierające między innymi wyobrażenia reprezentujące nazwy) miastom śląskim: cesarz Rudolf II – Jeleniej Górze (Hirschberg) w 1599 r. – jeleni na wzniesieniu²⁰, Żaganiowi (Sagan) w 1602 r. – czwórdzielny w krzyż, w polu 2 i 3 brama z inicjałem S, cesarz Leopold I Brzegowi Dolnemu w 1663 r. – rycerz z herbem Dyhern, łódź na rzece (niem. Dyhernfurth można przetłumaczyć jako „Bród, przeprawa Dyhernów”); cesarz Józef I miasteczku Konotop w 1706 r. – wizerunek tonącego konia (zachowana została dawna, polska nazwa Konotop). W nielicznych przywilejach herbowych nadanych miastom przez książąt godło „mówiące” nadane zostało przez Jerzego Fryderyka, margrabiego brandenburskiego w 1561 r. Miasteczku Śląskiemu – św. Jerzy (od niemieckiej nazwy Georgenberg). Po zajęciu Śląska przez Fryderyka II władca ten nadał w 1747 r. Kowarom nowy herb, w którego godle znalazły się oprócz pruskiego orła wizerunki z dawnej pieczęci przedstawiające konia i młot kowalski (od niemieckiej nazwy Schmiedeberg)²¹.

W pozostałych miastach, które w czasach nowożytnych ustaliły swoje herby bez oficjalnych przywilejów, wykorzystywane były oprócz dawnych także nowsze pieczęcie, którymi wówczas posługiwały się władze miejskie. Jednak niektóre z władz na opisywanych ziemiach aż do poł. XIX w. w zasadzie nie posługiwały się herbem miasta, zadowolając się niezbędnymi w kancelariach pieczęciami. W przypadku miast nowo powstałych korzystano najczęściej z wzorców ikonograficznych widniejących na pieczęciach i w herbach wcześniej utworzonych, ale także wprowadzono nowe, nie spotykane wcześniej wyobrażenia. Nowym zjawiskiem było począwszy od XVII w. zmienianie niektórych elementów wizerunków w godłach, z zachowaniem jednak obrazowego przedstawienia nazwy. U schyłku XVII w., a zwłaszcza w następnym stuleciu pojawiło się, niekiedy na bardzo krótki czas, znacznie więcej niż dawniej inicjałów reprezentujących nazwy.

Miasta nowo utworzone z reguły już od początku istnienia posługiwały się pieczęciami, których wizerunki były utożsamiane z godłem herbowym, lub – co nie należało do rzadkości – przedstawiały tarczę z aktualnym herbem. W 1581 r. Wilhelm von Oppersdorf przekształcił osadę górników srebra w miasto Wilhelmsthal²².

Dokumenty miasta Wrocławia, przywilej herbowy z 12 III 1530 r.; M. H a i s i g (*Emblemat „W” w heraldyce Wrocławia*, „Archeion” LXXIII, 1982, s. 77-80) podał za badaczami niemieckimi, iż po raz pierwszy wielka litera W umieszczona została u schyłku XV w. na karcie kodeksu miejskiego i dżbanie cechowym; na pieczęciach wrocławskich pojawiła się dopiero po 1530 r. i traktowana była jako godło odnoszące się do słowiańskiej nazwy miasta.

²⁰ Heraldycy niemieccy jeszcze u schyłku XIX w. uważali przywilej dla Jeleniej Góry za autentyczny. Zakwestionowano go dopiero w latach trzydziestych obecnego stulecia; zob. Z. M i c h n i e w i c z, *Herb jeleniogórski w świetle dziejów i zabytków kultury*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, XXX, 1975, nr 1, s. 41-57.

²¹ Najstarsza pieczęć Kowar, przywieszona do dokumentu z 1454 r., przedstawiała już wspiętego konia i pod nim młot (opis: O. H u p p, *op. cit.*, s. 165).

²² Pierwsza nazwa nowego miasta brzmiała Neustädte, aby jednak odróżnić je od istniejącego już innego miasta o tej samej nazwie z księstwa głogowskiego, dzisiejszego Nowego Miasteczka, zmieniono nazwę na Wilhelmsthal (obecna wieś Bolesławów w Kotlinie Kłodzkiej); zob. szerzej: F. A. Z i m m e r m a n n, *Beyträge zur Beschreibung von Schlesien*, t. 9, Brieg 1789, s. 247.

Na pieczęci sądowej z końca XVI w. umieszczona została tarcza z herbem miasta, na której w dwudzielnym w słup polu widniała w lewej części wielka litera W – inicjał nazwy²³. Inna osada górnicza, Boguszów (prawa miejskie w 1499 r.), miała pieczęć sprawioną przez władze wkrótce po utworzeniu miasta, a używaną przez następne stulecia. W wizerunku napieczętym widniała tarcza herbowa, w której polu umieszczone zostały wyobrażenia potrójnej góry (wyłaniała się z niej ręka), a poniżej skrzyżowanych kilofa i młota²⁴. Wizerunek gór i ręki stanowił obrazowe przedstawienie niemieckiej nazwy miasta Gottesberg („Boża Góra”).

Na najstarszej zachowanej, XVII-wiecznej pieczęci Wałbrzycha, który uzyskał miejski status ok. 1426 r., umieszczony został na tarczy herbowej wizerunek jodły²⁵. Godło herbowe obrazowało niemiecką nazwę miasta – Waldenburg. Położona w Borach Śląskich Gozdnicza, wymieniana w dokumentach po raz pierwszy jako miasto w XVI w., posiadała na najstarszej pieczęci miejskiej tarczę herbową z wizerunkiem drwala z toporem²⁶. W tym godle herbowym można doszukać się dość specyficznego, symbolicznego przedstawienia niemieckiej nazwy miasta – Freiwaldau („wolny od lasu”). W XVII w. władze Gozdnicy zmieniły godło herbowe, wprowadzając nowe wizerunki: pień po ściętym drzewie, które już jednoznacznie obrazowały dawną nazwę miasta.

Zmiany w godłach herbów „mówiących” w czasach nowożytnych dokonywane były z kilku przyczyn. Po pierwsze, tak jak w przypadku opisanego powyżej herbu Gozdnicy, władze miast chciały, aby w godle znalazły się wizerunki dokładnie obrazujące nazwę. W podobny sposób uzupełnione zostało godło herbowe Mirska – niem. Friedeberg („Góra Pokoju”): do dotychczasowych wyobrażeń sokoła trzymającego w dziobie gołębia i trzech wzgórz dodano krzyż na jednym z nich. Pieczęć z takim wizerunkiem używana była przez władze Mirska w II połowie XVIII wieku²⁷. Niektóre ze zmian, dokonane w celu dokładniejszego zobrazowania nazwy, wynikały z innego interpretowania przez ówczesnych mieszkańców niemieckiej etymologii. W XVIII w. w godle herbowym zachodniopomorskiego Reska umieszczono w miejsce wizerunku fal wyobrażenie trawiastej ziemi, z której wyrastało drzewo; przyjęto dosłownie znaczenie drugiego członu nazwy Regenwald, a więc las, który nie mógł wyrastać z fal rzeki²⁸.

Przykłady uzupełniania godeł herbowych dodatkowymi wizerunkami „mówiący mi” spotykać można było również w XIX w. Świadczą o tym na przykład pochodzące

²³ O. H u p p, *op. cit.*, s. 147.

²⁴ Potwierdzenie, iż był to ówczesny herb Boguszowa, odnaleźć można u Heneliusza w lakonicznym opisie „*Insigne Gottsbergensium metallicundiam et fodinam exhibet*”; zob. N i c o l a i H e n e l i u s a b H e n n e n f e l d, *Silesiographia Renovata*, Wratislaviae Lipsiae 1704, Cap. VII, s. 194 (dalej Heneliusz).

²⁵ O wcześniejszych pieczęciach i herbie Wałbrzycha nie pisał ani Heneliusz, ani późniejsi XVIII-wieczni autorzy opisów Śląska (np. F. A. Z i m m e r m a n n, *op. cit.*).

²⁶ Pieczęć ta znana jest jedynie z późniejszych opisów (m.in. H. S a u r m a, *op. cit.*, s. 58).

²⁷ Pieczęć Mirska z datą 1774 w otoku legendy po raz pierwszy zawierała wyraźny wizerunek krzyża na wzgórzu (O. H u p p, *op. cit.*, s. 150-151).

²⁸ L. W. B r ü g g e m a n n (*Ausführliche Beschreibung des gegenwärtigen Zustand des Königlichen Preussischen Herzogthums Vor und Hinter Pommern*, Stettin 1784, s. 223, dalej Brüggemann) w swoim opisie Pomorza Zachodniego podał, iż herb Reska przedstawiał jedynie drzewo: „*Das Wappen der Stadt stellt einen Baum vor*”; nie wspominał nic o falach, a zatem opisał już zmieniony herb.

z tego okresu herby Torzymia (Sternberg) – trzy wzgórza i gwiazdy – oraz Czerwieńska (Rothenburg) – czerwone mury i bramy w godle²⁹. Inny powód przekształceń dokonywanych w dotychczasowych godłach związany był, tak jak w przypadku Głogowa, z ustaleniem nowego wielopolowego herbu. W pochodzącym z XVII w. nowym herbie z polem czwórdzielnym w krzyż tarcza z literą G umieszczona została jako tzw. sercowa. Zgodnie z regułami heraldycznymi tarcza sercowa była uważana za miejsce szczególnie uprzywilejowane, a zatem ówczesne władze głogowskie chciały umieszczając w niej wizerunek reprezentujący nazwę podkreślić w ten sposób znaczenie miasta³⁰.

W XVII wieku w godłach przede wszystkim miast śląskich zaczęto zastępować dawne wizerunki inicjałami nazw, które niekiedy dodawane były do dawnego wyobrażenia. Wcześniej inicjały widniały w godłach największych miast śląskich, Wrocławia (od 1530 r.) i Głogowa (od 1485 r.). Wkrótce inicjały zaczęto stosować także w herbach mniejszych miejscowości. Jeszcze w XV w. wielka litera B umieszczona została w godle herbowym Bytomia Odrzańskiego³¹, w 1581 r. wielka litera W znalazła się w godle opisanego Bolesławowa (Wilhelmsthal). Na pieczęci Ziębic z końca XVI w. zamiast dotychczasowego wizerunku umieszczona została w polu tarczy herbowej wielka litera M (Münsterberg)³². W drugiej połowie XVIII w. zmienione zostało godło herbowe Strzelina, w którym umieszczono wielką literę S przesyta pionowo strzałą³³ (taki wizerunek herbu umieszczony został na miedziorycie z widokiem miasta z 1779 roku, jednak na pieczęciach z XIX wieku ponownie widniał wizerunek archanioła)³⁴. Do najciekawszych herbów z godłami literowymi zaliczyć należy XVIII-wiecz-

²⁹ Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (APZG), Akta miasta Czerwieńska, pieczęcie miejskie z wizerunkami orła pruskiego lub sądowa z Temidą; nowy – „mówiący” – przyjęty został przez władze po pozytywnym zaopiniowaniu projektu przez berlińskie Towarzystwo „Herold”; zob. sprawozdania Towarzystwa, „Herold” 1896, nr 5.

³⁰ Najstarszy wizerunek wielopolowego herbu Głogowa przedstawiającego w polu 1 Madonnę z Dzieciątkiem, w polu 2 orła dolnośląskiego, w polu 3 głowę wołu, w polu 4 kruka siedzącego na gałązce oraz wspomnianą tarczę sercową z literą G umieszczony był na stemple mennicznym z 1623 r. i na ścianie głogowskiego ratusza; por. F. F r i e d e n s b u r g, *Schlesiens neuere Münzgeschichte*, [w:] *Codex Diplomaticus Silesiae* (CDS), t. XIX, Breslau 1904, s. 223-224.

³¹ F. A. Z i m m e r m a n n (*op. cit.*, t. 10, s. 134) opisując herb Bytomia Odrzańskiego powołał się na umieszczoną na wieży ratusza kamienną płaskorzeźbę, na której w polu herbowym widniało popiersie rycerza z włócznią na ramieniu, poniżej duża litera B; O. H u p p (*op. cit.*, s. 149) opisał dwie pieczęcie, z XV w. i z 1700 r., których wizerunki zawierały wspomniane wyobrażenia.

³² Pieczęć z inicjałem M używana była przez władze miasta również w następnym stuleciu, o czym świadczy nowa, XVII-wieczna pieczęć (APWr, Zbiór dokumentów klasztoru cystersów w Henrykowie Rep. 84, pieczęć z 1665 r., Kl. Henr. 232).

³³ F. A. Z i m m e r m a n n (*op. cit.*, t. 1, s. 27) opisując herb Strzelina podał, iż herb miasta był podwójny i przedstawiał – jak współczesny – zarówno postać archanioła, jak i literę S ze strzałą; w opisie Strzelina w czasopiśmie wydanym wcześniej niż dzieło Zimmermanna (w 1779 r.) znalazła się wzmianka o herbie, w którego godle znajdowała się tylko wielka litera S przesyta strzałą (zob. *Historisches Topographisch Biographisches Monatliches Tage-Buch der neusten in und ausländischen Begebenheiten und Anmerkungen mit Kupfern* (TageBuch), Zittau 1779, s. 238).

³⁴ TageBuch, il. 1; O. H u p p (*op. cit.*, s. 145) na podstawie informacji uzyskanych w strzeleńskim magistracie podał, iż w XIX w. wszystkie pieczęcie miasta miały wizerunek archanioła Michała z wagą i mieczem, tak jak na XV-wiecznej pieczęci.

ny herb Żar, miasta prywatnego położonego na pograniczu łużycko-śląskim: w polu herbowym umieszczono dwie wielkie litery S i W, przy czym pierwsza z nich ułożona została poziomo. Reprezentowały one w godle pierwszą i ostatnią literę dawnej nazwy Żar (Soraw). Herb w takiej postaci widniał na pieczęci i miedziorytach z widokami miasta w pierwszej poł. XVIII wieku³⁵. Wcześniej, w XVII w. władze miasta posługiwały się pieczęciami z herbem złożonym, czwórdzielnym w krzyż, w którego polach znajdowały się godła herbowe kolejnych właścicieli i tarcza sercowa jedynie z literą W³⁶. Zmiana herbu i pieczęci, którymi posługiwano się do XX w., wynikała ze wzmocnienia pozycji władz miejskich w XVIII w. po okresie wcześniejszego drastycznego jej ograniczenia przez Promnitzów³⁷.

Początek XIX w. i wprowadzenie nowej pruskiej ordynacji o miastach nie spowodowało znaczących zmian w godłach dotychczasowych herbów „mówiących” na opisywanych ziemiach. Władze zreorganizowanych miast w związku z koniecznością sprawienia nowych pieczęci korzystały z okazji i przywracały niekiedy dawne wizerunki „mówiące” w godłach. Uczyniły tak między innymi (oprócz wymienionego wcześniej Strzelina) władze Bytomia Odrzańskiego i Ziębic. Na pieczęci zreorganizowanego w 1809 r. Wałbrzycha umieszczony został zamiast jodły wizerunek dębu³⁸.

Godła „mówiące” o położeniu naturalnym i gospodarce miejskiej

Herby z godłami „mówiącymi” utworzonymi od topograficznych nazw miejscowych zawierały wizerunki charakterystyczne dla położenia naturalnego miasta, przy czym jak w każdej klasyfikacji miejskich godła herbowych, również w tym przypadku można wyodrębnić te, które zawierały wyłącznie wizerunki przedstawiające motywy związane z położeniem naturalnym i gospodarką, np. Międzylesie (Mittelwalde) – trzy drzewa i lis, jak i takie, w których motywy te stanowiły jeden z elementów godła, np. Choszczno (Arnswalde) – orzeł brandenburski trzymający gałązki dębowe.

Zgodnie z nazwą miasta w polu herbowym umieszczano wizerunki związane z położeniem wśród lasów (Wałbrzych – jodła, później dąb), lasów zamieszkałych przez dziką zwierzynę: (Barwice, Bärwalde – dąb i niedźwiedź, Mieszkowice, Bärwalde – świerk i dwa niedźwiedzie, Międzylesie – trzy drzewa i lis, Pełczyce, Bernstein – dąb i niedźwiedź) czy lasów nad rzeką (Resko, Regenwalde – drzewo liściaste, być może lipa, i fale rzeki). Do wizerunków „mówiących” zaliczyć należy również symbolizują-

³⁵ Na miedziorycie z widokiem Żar z 1750 r. umieszczone zostały dwa herby; pierwszy był herbem Promnitzów, ówczesnych właścicieli, drugi z literami S i W reprezentował miasto, zob. J. G. L e o p o l d t, *Nutzliche und auf die Erfahrung gegründete Einleitung zu der Landwirtschaft, Fünf Theil*, Sorau 1750.

³⁶ APZG, Akta miasta Żary, Cechy rzemieślnicze miasta Żary, pieczęcie z datą 1653 na dokumentach z lat 1660-1700.

³⁷ J. G. W o r b s, *Geschichte der Herrschaften Sorau und Triebel*, Sorau 1826, s.164; z najnowszych opracowań T. J a w o r s k i, *Żary w dziejach pogranicza śląsko-łużyckiego*, Żary 1993, s. 92.

³⁸ Według autorów opublikowanych już po II wojnie prac o herbie Wałbrzycha, wizerunek dębu pojawił się w godle już w 1764 r.; zob. A. S z y p e r s k i, *Kronika Wałbrzyska 1985*, Wałbrzych 1985, s. 34; jednak ani F. A. Z i e m m e r m a n n (*op. cit.*, s. 395) nie podał opisu herbu, ani O. H u p p (*op. cit.*) nie wymienił herbu w takiej postaci przed 1809 r.

ce położenie w miejscach dawniej porośniętych wcześniej lasem (Gozdnica, Freiwaldau – drwał, później pień drzewa, Nowa Ruda, Neurode – pień drzewa).

W godłach dwóch herbów miast marchijskich, Choszczna i Lubniewic, widniały oprócz wizerunków obrazujących położenie wśród lasów również takie, które reprezentowały przynależność państwową. Czerwony orzeł brandenburski trzymający w szponach dębowe gałązki świadczył, iż Choszczno (zgodnie z nazwą Arnswalde utożsamiane z gałązkami) założone zostało przez margrabiów brandenburskich i wchodziło w skład marchii.

Wizerunki obrazujące w godłach położenie miasta na górze nie występowały w opisywanych herbach jako samodzielne motywy. Towarzystwo im zawsze inne wizerunki, dopełniające przedstawienie całej nazwy, np. Jelenia Góra – wzgórze i stojący na nim jeleni, Twardogóra (Festenberg) – góra z umieszczonym na szczycie zamkiem.

Nazwy miast związane z położeniem nad wodą przedstawiano za pomocą wizerunku pofalowanej wody w podstawie tarczy herbowej. Wyobrażenia takie mogły odnosić się bezpośrednio do nazwy konkretnej rzeki, jeziora, od których utworzono nazwy miast, np. w herbie Reska (Regenwalde) do rzeki Regi. W godłach umieszczano także wizerunki nie związane z konkretnym akwenem, ale jednoznacznie kojarzące się z położeniem nad wodą, np. w herbie dawnego miasta Konotopu widniał koń topiący się w wodzie, a w herbie Rybnika wizerunek ryby (szczupaka). Godło tego ostatniego miasta zaliczyć można również do następnej opisywanej grupy – herbów „mówiących” o dawnych zajęciach mieszkańców.

Podobnie jak w przypadku topograficznych, obrazowane były w godłach nazwy służebne i zawodowe utworzone od dawnego bądź dominującego zajęcia czy rzemiosła mieszkańców miast. Tego typu herbami „mówiącymi” posługiwały się na opisywanych ziemiach przede wszystkim miasta śląskie. W herbie Kowar przed zmianą godła w 1747 r. widniały wizerunki wspiętego rumaka i młota kowalskiego stanowiące obrazowe przedstawienie niemieckiej nazwy miasta (Schmiedeberg). Od nazwy polskiej utworzony został wizerunek połukoła widniejący w prawej części dwudzielnego pola herbu miasta Woźniki. Głównym zajęciem, którym przez stulecia trudnili się tamtejsi mieszkańcy, była produkcja wozów, a przede wszystkim ich wynajem³⁹. Wizerunek połukoła widnieje również w herbie Raciborza. W tym przypadku to wyobrażenie „mówiące” o nazwie miasta pochodzi od zniemczonej formy Ratibor, w której *Rat* oznaczało w staroniemieckim koło⁴⁰. Na wszystkich pieczęciach miejskich poczynawszy od XIII w. oraz w godle herbowym widniał obok połukoła wizerunek połukoła⁴¹. Motywy „mówiące” reprezentujące w godłach zarówno nazwę, jak i gospodar-

³⁹ Jeszcze u schyłku XVIII w. większość mieszkańców wynajmowała wozy kupcom i wyprawiała się z nimi przez granicę do Polski; pisał o tym F. A. Ziemiński (op. cit.), należy zatem zgodzić się z poglądami M. Gumowskiego, a z nowszych badaczy z M. Antoniewiczem, iż nazwa miasta pochodziła od dawnego zajęcia mieszkańców: przewozów oraz produkcji wozów (zob. M. Gumowski, *Herby i pieczęcie miejscowości województwa śląskiego*, Katowice 1939, s. 304-305 oraz M. Antoniewicz, *Herby miast województwa częstochowskiego*, Częstochowa 1984, s. 87).

⁴⁰ M. Lexas, op. cit., s. 164; polscy językoznawcy wywodzą nazwę Ratibor od imienia złożonego Racibor, zob. S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław 1984.

⁴¹ APWr, liczne odciski pieczęci Raciborza na wielu dokumentach, np. w zespolach: Akta miasta Wrocławia – dokumenty, Zbiór dokumentów klasztoru św. Macieja we Wrocławiu, Rep. 66 (M. kl. B.) sygn. 1216.

kę, odnaleźć można jeszcze w herbach Wińska (Winzig) – gałązka winnej latorośli uprawianej w okolicach miasta i Gozdnicy (Freiwaldau) – wizerunek drwała z siekierą.

Zgodnie z zachowanymi przekazami wizerunek trzech kozich głów w herbie Kozła zaliczyć można do znaków „mówiących” zarówno o nazwie i gospodarce miasta, jak i o jego właścicielach. Kozie głowy utożsamiane były z prowadzoną w okolicach miasta masową hodowlą tych zwierząt, ale znana jest też legenda o trzech rycerzach rozbójnikach, braciach Kozłach (von Bock), którzy zginęli na zamku kozielskim zdobytym podstępem przez wojska książęce⁴².

Herby z godłami „mówiącymi” o dawnych założycielach i właścicielach

Założyciele miast upamiętniani byli najczęściej przez nazwę miasta zawierającą ich nazwisko bądź imię. W herbie miasta umieszczano elementy z herbu rodzinnego założycieli albo przejmowano ten herb w całości jak znak miejski. Dla upamiętnienia rodziny von Wedell w herbie Drawna (Neuwedell) umieszczony został fragment godła herbowego tej rodziny. Na jedynej zachowanej pieczęci istniejącego w średniowieczu miasta Kazimierza w księstwie opolskim widniała w wizerunku wielka litera K nakryta koroną, symbolizująca założyciela – księcia opolskiego Kazimierza, od którego imienia utworzono nazwę miejscowości⁴³. W herbie Bolesławowa (Wilhelmsthal) umieszczona została wielka litera W, funkcjonująca jako inicjał nazwy, ale także inicjał imienia założyciela miasta – Wilhelma von Oppersdorfa⁴⁴. Dawne miasto Prószków (Proskau), nazwane tak od założycieli – rodziny Pró(u)szkowskich, używało również herbu tej rodziny jako herbu miejskiego⁴⁵.

⁴² O pochodzeniu nazwy od kóz hodowanych w okolicach miasta oraz o braciach rycerzach rozbójnikach pisał również F. A. Z i m m e r m a n n (*op. cit.*, t. 3, 1783, s. 289); opowieść ta publikowana była również później przez historyków, np. A. W e t z e l, *Geschichte der Stadt Cosel*, Berlin 1866, s. 68.

⁴³ Zarówno w starszych opracowaniach (O. H u p p, *op. cit.*, s. 171), jak i w najnowszych (D. T o m c z y k, *Herby miast Śląska Opolskiego*, Opole 1996, s. 45-46) autorzy powołują się na jedyną znaną pieczęć ławniczą Kazimierza z XIII w.; w związku z tym, iż po zniszczeniu przez wojska husyckie miasta w 1428 r. popadło ono w ruinę, nie można stwierdzić, czy posiadało ono herb, czy jedynie pieczęcie.

⁴⁴ Według informacji uzyskanych przez F. A. Z i m m e r m a n n a (*op. cit.*, t. 9, 1789, s. 247) od ówczesnych władz miasta, Wilhelm Oppersdorf chciał początkowo nazwać nowe miasto Rudolphsthal dla upamiętnienia cesarza, zgodnie jednak z rozkazem cesarskim miasto winno było otrzymać nazwę pochodzącą od założyciela.

⁴⁵ Rodzina Pruszkowskich wymieniana w czeskich herbarzach jako Pruskovsky z Pruskova, niem. Herren von Proskowski, także von Proskau, pieczętowała się herbem będącym odmianą polskiego herbu Czawuja na tarczy dwudzielnej w słup z prawej w czerwonym srebrna podkowa zwrócona barkiem ku środkowi, z lewej srebrnym czerwona podkowa zwrócona barkiem ku środkowi. O herbie Czawuja zob. J. S z y m a n s k i, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 103. Po uzyskaniu tytułu barona Pruszkowscy posługiwali się herbem złożonym, w którym w polach 2 i 3 znalazło się opisane godło z podkowami. Według O. Huppa (*op. cit.*, s. 175) do połowy XIX w. władze miasta posługiwały się pieczęcią z opisanim powyżej najstarszym wizerunkiem herbu Pruszkowskich, później zamiast dwóch podków umieszczona została jedna duża czerwono-srebrna zwrócona barkiem ku górze.

W XIX wieku władze miast, których nazwy pochodziły od nazwisk założycieli, starały się utworzyć herb „mówiący” przez wprowadzenie w pole herbowe godeł historycznych założycieli, choć na używanych dotąd pieczęciach widniały inne wizerunki⁴⁶. W godłach ustalonych w tym czasie herbów Torzymia (Sternberg) i Czerwieńska (Rothenburg a/Oder) umieszczono herby ich założycieli (w pierwszym z miast arcybiskupa magdeburskiego Konrada von Sternberg, w drugim rodziny Rothenburg), a w herbie Czerwieńska dodatkowo wizerunek czerwonego zamku odpowiadający niemieckiej nazwie miasta. Władze miast, które w XIX w. umieściły w godłach herby założycieli, chciały w ten sposób podkreślić, że miejscowość ma długą historię, istnieje od bardzo dawna.

Oprócz herbów rycerskich przedstawiano także w godłach miejskich inne wizerunki obrazujące nazwę i jednocześnie założycieli, na przykład zamek z krzyżem w herbie Kluczborka. Niemiecka nazwa (Kreuzburg) przedstawiona w herbie reprezentowała jednocześnie założycieli – zakon rycerski Krzyżowników z Czerwoną Gwiazdą⁴⁷.

Godła „mówiące” o wydarzeniach historycznych i legendarnych związanych z nazwą miasta

Wśród herbów „mówiących” były również takie, których godła przedstawiały jednocześnie nazwę miasta i związaną z jego powstaniem legendę lub wydarzenie historyczne. Legendy herbowe dotyczące okoliczności nadania bądź przyjęcia herbu były nieodłącznym elementem kultury szlacheckiej⁴⁸. Specyficzną recepcją legendy herbowej było jej skrócone, obrazowe przedstawienie spotykane w niektórych herbach miast prywatnych. Pewne ślady legendy związane z początkami herbu śląskiej rodziny rycerskiej Schaffgotschów zawarte zostały na pieczęciach i w godle herbowym Gryfowa Śląskiego. Na najstarszej pieczęci z XIV w., kiedy miasto było jeszcze własnością książęcą, widniały jedynie wizerunki wzgórz i gryfa trzymającego półksiężyc, odpowiadające niemieckiej nazwie Greifenberg, upamiętniającej miejsce, gdzie znajdowało się legendarne gniazdo gryfów⁴⁹. Po przejściu miasta przez Schaff-

⁴⁶ Na przykład na pieczęciach Czerwieńska – Rothenburg a/O. widniał wizerunek Temidy z mieczem i wagą. Pieczęć sądowa była używana jako ogólnomiejska. Po 1809 r. posługiwano się pieczęcią z pruskim orłem (APZG, Akta majątku Polnisch Netkow, pieczęcie lakowe na dokumentach, sygn. tymcz. 23, 44).

⁴⁷ Pieczęć miejska przedstawiała w polu tarczy wizerunki zamku i trzech krzyży, nad tarczą i po bokach widniały trzy gwiazdy – drugi ze znaków zakonnych założycieli (APWr, pieczęć na dokumencie z 1376, sygn. M. Kl. B. 265).

⁴⁸ O polskich legendach herbowych i ich związkach z herbami pisał ostatnio M. K a z a n i c z u k (*Staropolskie legendy herbowe*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990); niemieckie legendy herbowe zebrał J. G. T. G r ä s s e (*Geschlechts-, Namen-, und Wappensagen des Adels deutscher Nation*, Dresden 1876). Na Śląsku w XVIII w. bardzo popularne było dzieło J. S i n a p i u s a, *Schlesische Curiositäten* (Leipzig 1720), w którym autor opublikował wiele legend herbowych śląskiej szlachty.

⁴⁹ Pieczęć Gryfowa z XIV-XVII w zbiorach Muzeum w Jeleniej Górze, wielokrotnie opisane, najszerzej przez Z. M i c h n i e w i c z a (*Zjawiska feudalizmu w symbolice heraldycznej miast śląskich*, „Zaranie Śląskie”, t. 23, 1960, s. 358-362).

gotschów w XV w. wizerunek napieczętny uległ zmianie; zamiast półksiężycza umieszczona została postać rycerza w zbroi. Zachowany główny wizerunek „mówiący”, gryf, i wprowadzony nowy, rycerz, tworzyły wspólnie przekaz związany z legendą mówiącą, iż żyjący tu gryf pokonał wielu rycerzy, a domyślnie, iż zginął dopiero z rąk Schaffgotscha. Na XVI- i XVII-wiecznych pieczęciach postać rycerza przedstawiana była bez miecza (trzymanego w szponach przez gryfa), a na pieczęci z końca XVII w. już z mieczem. O ile na dwóch pierwszych pieczęciach wizerunki reprezentowały Gryfów jako miejsce, gdzie zgodnie z legendą pokonani zostali rycerze, to ostatnia z pieczęci przedstawiała konkretnego bohatera – Schaffgotscha walczącego z gryfem⁵⁰.

Opisane zmiany w symbolice pieczęci Gryfowa, począwszy od gryfa ze znakiem księżycym na wzgórzu, przez zwycięskiego gryfa z pokonanym rycerzem, aż po walczącego z nim Schaffgotscha, stanowią dość typowy przykład kształtowania się godła herbowego. W wizerunkach napieczętnych wielu miast na opisywanych ziemiach przy zachowaniu najważniejszych wyobrażeń dodawano nowe, przez co zmieniała się semantyka całości. Nadawanie nowych znaczeń dawnym wizerunkom związane było przede wszystkim z ważnymi wydarzeniami w dziejach miast. Zjawisko to wystąpiło również w godłach herbów „mówiących”.

Zmiany w symbolice pieczęci i herbu miejskiego bardzo dokładnie można przedstawić na przykładzie pieczęci Kamiennej Góry (Landeshut). Na najstarszej pieczęci z początku XIV w. widniał wizerunek obrazujący niemiecką nazwę oznaczającą strażnicę. Przedstawiał on zamek i broniącego go rycerza, utożsamianego z założycielem miasta, księciem Bolkiem I świdnickim. Począwszy od XVII w. zamiast wizerunku rycerza przedstawiano żołnierza w półpancerzu i z charakterystyczną szablą w ręce. Ta zmiana była związana z wydarzeniami z początkowego okresu wojny trzydziestoletniej. Wizerunek zamku dalej symbolizował strażnicę, żołnierz natomiast nie był już jej obrońcą, lecz napastnikiem. W 1619 r. w okolicach Kamiennej Góry przemaszerowało 28 chorągwi (ok. 10 tys. żołnierzy) wracających do Polski „lisowczyków”, zwanych tutaj „polskimi Kozakami”. Powracające nie opłacone oddziały grabiły i niszczyły wszystkie mijane miasta. W XVII-wiecznym opisie herbu Kamiennej Góry Heneliusz jako pierwszy określił, iż postać żołnierza *quass Polonus*; inny historyk,

⁵⁰ W swoich pracach Z. M i c h n i e w i c z (op. cit. oraz *Ze studiów nad symboliką feudalizmu w heraldyce miast śląskich*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” t. 6, 1968, s. 10-11) przyjął dość śmiałą tezę, iż wizerunek gryfa i rycerza oraz ich wzajemne proporcje wielkości odpowiadają sytuacji społeczno-gospodarczej Gryfowa. Zgodnie z tym, gdy gryf był na pieczęci większy od rycerza samorząd miejski miał uprzywilejowaną pozycję, natomiast kiedy wizerunek gryfa zmniejszał się, w mieście dominował właściciel – Schaffgotsch. Teza taka trudna jest do przyjęcia z kilku powodów; po pierwsze trudno uznać, aby władze prywatnego miasta bez wiedzy właściciela zmieniały symbolikę pieczęci, zwłaszcza o tematyce krytycznej wobec nich, po drugie herby z oczywistych powodów zawierały w godłach wyobrażenia podkreślające dodatnie cechy ich posiadaczy – w tym przypadku miejsce, gdzie mieszkał gryf symbolizujący np. najlepszego strażnika, stąd cecha ta odnosiła się również do mieszkańców; po trzecie wyraźnie widać na pieczęci z XVI w. wzorowanie się na wizerunku wcześniejszej pieczęci z XIV w., odpowiadającej średnio-wiecznej manierze przedstawiania, natomiast na tych późniejszych wyraźne były wpływy renesansowe z eksponowaniem roli człowieka utożsamianego przez postać rycerza i jednocześnie z właścicielem (Schaffgotschem).

Luca, napisał w 1689 r. wprost: *einen Polacken*, i to określenie powtarzane było we wszystkich późniejszych opisach herbu miasta⁵¹.

Wizerunki umieszczane w godłach herbów „mówiących” reprezentowały również nazwy miast wywodzące się z miejscowych legend czy opowieści ludowych. Za takie godło uznać należy wizerunek tura w herbie dawnego miasta Urazu. Niemiecka nazwa miasta, Auras, podobnie jak nazwa tura – *aurax*, utworzona została od łacińskiego słowa *urus* – tur⁵². Zgodnie z obrazowym przedstawieniem nazwy w godle, miasto powstało wśród lasów, w których żyły te prawie legendarne zwierzęta. Dokonane w XVIII i XIX w. zmiany wizerunku z tura na wołu czy żubra wynikały z braku przekazów ikonograficznych z wizerunkami wymarłego tura.

Od miejsca, gdzie żyły według legendy smoki, utworzona została niemiecka nazwa Żmigrodu – Trachenberg. Na pieczęciach i w godle herbowym umieszczony został wizerunek smoka. Według miejscowych legend smok pojawiał się na jednym z placów. Polska nazwa miasta, Żmigrod, wymieniona po raz pierwszy w bulli papieskiej w 1245 r., wskazywała raczej, iż miasto powstało w miejscu obfitującym w żmije. Legenda o smoku utworzona została dopiero od nazwy niemieckiej. Na najstarszej pieczęci miasta z XIV w. przedstawiony został smok przechodzący przez bramę, natomiast na pieczęciach nowożytnych – XVII-wiecznych – widniał leżący smok, na którym umieszczony został wizerunek określanej przez wcześniejszych badaczy jako dzwon, góra czy w końcu wieża⁵³. W nowej kompozycji – przy zachowaniu głównego wizerunku „mówiącego” – można się doszukać treści o tematyce religijnej: smok leżący na grzbiecie, przyciśnięty przez dzwon, wieżę czy górę, symbolizował zwycięstwo nad szatanem⁵⁴.

Według dawnych przekazów dawna nazwa i herb Nowej Cerekwi (Deutsch-Neukirch), utworzone zostały w związku z istnieniem wielu kościołów w mieście. Nie są

⁵¹ Heneliusz, Cap. VII, s. 238; F. L u c a, *Schlesiens curiose Denckwürdigkeiten oder volkommene Chronica von Ober und Nieder-Schlesien welche in Sieben Haupt Theilen vorstellet*, Frankfurt am Mayn 1689, s. 933 (dalej Luca); O. H u p p (*op. cit.*, s. 159) zapewne nie znając na tyle dziejów Śląska, powątpiewa w słuszność uwag Saurmy, który zgodnie z wcześniejszymi opisami historyków określił postać jako przedstawiającą Polaka.

⁵² O turze (*bos primigenus*) w godle Urazu pisał O. H u p p (*op. cit.*, s. 131), krytykując ówczesne władze miasta, iż umieściły na nowych pieczęciach wizerunek żubra. M. G u m o w s k i (*Najstarsze pieczęcie...*, s. 233) pomimo uwag Huppa, niesłusznie określił wizerunek tura jako wołu. Potwierdzenie, iż dawna niemiecka nazwa miasta utworzona została od tura odnaleźć można w *Encyklopedii Staropolskiej* Glogera (t. IV, Warszawa 1974, reprint, s. 387-388), który przytoczył fragment z XVI-wiecznego dzieła posła cesarskiego Z. Herbersteina i rycinę z wizerunkiem tura z podpisem *Urus sum, polonis Tur, germanis Aurox...*

⁵³ Uwagi dotyczące etymologii nazwy zob. S. R o s p o n d, *op. cit.*, s. 460. O wizerunku góry, która przysgniotła smoka, pisał O. H u p p (*op. cit.*, s. 146), powołując się na opis z połowy XIX w.; sam opowiedział się za wizerunkiem wieży. Z. M i c h n i e w i c z (*Zjawiska feudalizmu w symbolice heraldycznej...*, s. 365) uważał, iż wizerunek ten przedstawia dzwonek pochodzący z herbu Schaffgotschów.

⁵⁴ Ponownie trudno zgodzić się z poglądem Z. M i c h n i e w i c z a (*Zjawiska feudalizmu w symbolice...*, s. 365), iż wizerunek dzwonu reprezentował Schaffgotschów i ich wyzysk feudalny mieszkańców. Autor nie dostrzegął, iż pieczęć i herb przekazywały zawsze informacje, które prezentowały miasta w pozytywnym świetle; nie były one narzędziami propagandowymi, zwłaszcza w miastach prywatnych.

znane najstarsze, średniowieczne pieczęcie; na XVII-wiecznych przedstawiony został wizerunek kościoła⁵⁵.

Herby „mówiące”, tworzone z wykorzystaniem wcześniejszych wizerunków napieczętnych i nadawane przez władców, tworzyły bardzo urozmaiconą grupę ze względu na duże zróżnicowanie tematyki godeł. Najlicniejsza ich grupa zawierała wizerunki „mówiące” o położeniu naturalnym miasta. Oprócz nich umieszczane były także wyobrażenia związane z dawnymi właścicielami, od których pochodziła nazwa oraz motywy reprezentujące wydarzenia z dziejów miast.

Nazwa miasta może być pomocna przy ustalaniu czasu powstania herbu na opisywanych ziemiach. Najstarsze nazwy miast śląskich i pomorskich, wywodzące się często z języka polskiego, uległy zmianie wraz z pojawieniem się większej grupy osadników niemieckich, którzy tworzyli nowe lub tłumaczyli (zniekształcając) nazwy pierwotne. Ich obrazowe przedstawienia umieszczane były w godłach herbowych. Współcześnie niektóre z godeł „mówiących” utworzonych od niemieckich nazw jest mało czytelne, ale podobnie jak herby z wizerunkami reprezentującymi dawnych właścicieli czy państwa są cennymi zabytkami związanymi z dziejami miast zachodniopomorskich, marchijskich i śląskich.

Wojciech Strzyżewski

REDENDE STÄDTEWAPPEN IN SCHLESILIEN, IN DER NEUMARK UND IN HINTERPOMMERN BIS ENDE DES 18. JAHRHUNDERTS

Zusammenfassung

Die Gruppe der redenden Wappen also solcher, die in ihren Wappenbildern Bildnisse besaßen, welche mit den Städtenamen verbunden waren, traten vor allem in Schlesien, weniger in Brandenburg und in Hinterpommern auf. Die Bildnisse der Wappenbilder wurden in 90% von Namen der deutschen Städte abgeleitet.

Die Wappenbilder der „redenden” Wappen können in zwei Hauptgruppen geteilt werden. Die erste Gruppe umfaßt eine bildliche Darstellung des Namens, die zweite dagegen die Wappen mit Buchstaben. Solche Einteilung spiegelt nicht völlig die Spezifik der redenden Wappen wider. Die Symbolik der redenden Wappen betraf auch die Namen, welche Gründer und Besitzer, Wirtschaft sowie wichtige Ereignisse in der Geschichte der Städte repräsentierten.

Im Laufe der Jahrhunderte unterlagen den kleinsten Umgestaltungen die Wappen, die den Namen repräsentierten, der sich auf die natürliche Lage bezog, obwohl sie von den deutschen Namen abgeleitet und nach dem II. Weltkrieg geändert wurden. Die größten Veränderungen betrafen die Wappen, die die Namen repräsentierten, welche mit Besitzern oder mit historischen Ereignissen verbunden waren.

⁵⁵ Na pieczęci Nowej Cerekwi z XVII w. umieszczona została w legendzie nazwa NOVA CATHOLICA, stąd można uznać, iż w tym czasie przypisane zostało wizerunkowi nowe znaczenie związane z kontrreformacją.